

ROZWAŻANIA JANA PAWŁA II

TAJEMNICE RADOSNE

I. Zwiastowanie Maryi Pannie

Maryja wypowiada swą pełną zgodę myślą i sercem na tajemniczą wolę Bożą i jest gotowa przyjąć, najpierw wiarą, a następnie w swym dziewiczym łonie, Syna Bożego. „Oto ja!”. (...) Maryja dodaje nam otuchy, abyśmy uwierzyli w spełnienie się obietnic Bożych. Wzywa nas, abyśmy mieli w sobie ducha pokory, słuszną wewnętrzną postawę stworzenia wobec Stwórcy. Zachęca nas, abyśmy pokładali bezpieczną nadzieję w Chrystusie, który realizuje w całej pełni plan zbawczy nawet wtedy, gdy wydarzenia wydają się ciemne i trudne do przyjęcia.

II. Nawiedzenie św. Elżbiety

Spotkanie z Elżbietą ma charakter radosnego wydarzenia zbawczego, a więc nie jest tylko spontanicznym wyrazem życzliwości, jaką Maryja okazuje krewnej. Do domu Zachariasza, który stracił mowę zawstydzony własnym niedowiarstwem, Maryja wnosi niespodziewanie całą radość swojej wiary otwartej i gotowej do służby. Nawiedzając św. Elżbietę, Maryja niejako zapowiada misję Jezusa, a współdziałając od samego początku swego macierzyństwa z odkupieńczym dziełem Syna, staje się wzorem tych członków Kościoła, którzy wyruszają w drogę, aby nieść światło i radość Chrystusa ludziom wszystkich krajów i wszystkich czasów.

III. Narodzenie Pana Jezusa

Uciemionemu i cierpiącemu narodowi, który kroczył w ciemnościach, ukazało się „wielkie światło”. (...) Jeśli pierwsze stworzenie zaczęło się od stworzenia światła, to tym bardziej jaśnieje blaskiem i jest wielkie światło, które daje początek nowemu stworzeniu: jest nim sam Bóg, który stał się człowiekiem. Wieść o narodzinach Syna Bożego pociesza, a zarazem stawia wymagania. Wiara pozwala nam odczuć, że Bóg otacza nas swoją

czułą miłością, a jednocześnie zobowiązuje nas do czynnej miłości Boga i braci.

IV. Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni

„Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzwały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela”. (...) Chrystus jest światłem ludzkiego życia. Jest światłem, bo rozprasza jego mroki. Jest światłem, bo rozjaśnia jego tajemnice. Bo odpowiada na pytania podstawowe i ostateczne zarazem. Jest światłem, bo nadaje życiu sens. Jest światłem, bo przekonuje człowieka o jego wielkiej godności.

V. Znalezienie Pana Jezusa

Gdy po trzydniowych poszukiwaniach odnaleźli Jezusa w świątyni między nauczycielami, Maryja czyni Mu łagodny wyrzut: „Synu, czemuś nam to uczynił?”. Zamiary Boże są często trudne do zrozumienia, wymagają zgody, wiary i pokory. Maryja jest dla nas wzorem człowieka, który poddając się przewodnictwu Ducha Świętego, przyjmuje i zachowuje w sercu – niczym dobre ziarno (por. Mt 13, 23) – słowa objawienia, usiłuje je jak najlepiej zrozumieć, aby przeniknąć w głąb tajemnicy Chrystusa.

TAJEMNICE ŚWIATŁA

I. Chrzest Pana Jezusa w Jordanie

„Tyś jest mój Syn umiłowany!”. Głos z nieba nad Jordanem odnosił się w stopniu najwyższym i niezrównanym do Jezusa, jedynego prawdziwego Syna Bożego od zawsze. Lecz dzisiaj i w każdym chrzcie te słowa z nieba zostają jeszcze niejako na nowo wypowiedziane nad każdym ochrzczonym (...). Trzeba, by ziarno łaski złożone w naszych sercach, czyli we wnętrzu ochrzczonych, wzrastało i przynosiło owoce w obfitości (...).

Także wy, dorośli, jesteście wezwani do życia zgodnego z waszym chrztem, czyli do odnowienia swojej wiary w Pana i swoich obowiązków kościelnych, ponieważ to, co [podczas chrztu] sprawujemy, wciąga nas wszystkich osobiście.

II. Objawienie się Pana Jezusa na weselu w Kanie Galilejskiej

W każdym wypadku Jej ufność w Syna zostaje wynagrodzona. Jezus, któremu całkowicie pozostawiła inicjatywę, dokonuje cudu, uznając odwagę i pokorę Matki. „Rzekł do nich Jezus: «Napełnijcie stągwie wodą!». I napełnili je aż po brzegi” (J 2, 7). A więc także ich posłuszeństwo przyczynia się do uzyskania wina w obfitości. Polecenie Maryi: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2, 5), zachowuje zawsze swą aktualność dla chrześcijan w każdej epoce, a jego celem jest odnowienie cudownych skutków w życiu każdego człowieka (...). Epizod godów w Kanie Galilejskiej zachęca nas, byśmy byli odważni w wierze i doświadczyli w naszym życiu prawdy słów ewangelicznych: „Proście, a będzie wam dane”.

III. Głoszenie królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia

Człowiek nie jest biernym świadkiem wkroczenia Boga w dzieje. Jezus wzywa nas, byśmy czynnie starali się o królestwo Boga i o Jego sprawiedliwość i by stało się to naszą zasadniczą troską (por. Mt 6, 33). Człowiek jest więc powołany, by rękami, umysłem i sercem współpracował w szerzeniu królestwa Bożego na świecie. Odnosi się to szczególnie do tych, którzy są powołani do apostołstwa i którzy są – jak mówi św. Paweł – „współpracownikami królestwa Bożego”, ale dotyczy również każdego człowieka.

IV. Przemienienie na górze Tabor

W chwili przemienienia daje się słyszeć głos Ojca niebieskiego: „To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie!” (Mk 9, 7). W tych słowach zawiera się cały program: mamy słuchać Jezusa. On objawia nam Ojca, bowiem jako odwieczny Syn jest „obrazem Boga niewidzialnego” (Kol 1, 15), a zarazem – jako praw-

dziwy Syn Człowieczy – objawia nam, kim jesteśmy, objawia człowieka samemu człowiekowi. A więc nie bójmy się Chrystusa! Podnosząc nas ku wyżynom swego Boskiego życia, nie pozabawia On nas człowieczeństwa, lecz przeciwnie, czyni nas bardziej ludźmi, nadając pełny sens naszemu życiu osobistemu i społecznemu.

V. Ustanowienie Eucharystii

Jezus ustanowił Eucharystię, ponieważ chciał, by Jego odkupieńcza ofiara była obecna w każdej epoce i dla każdego pokolenia. Uczmy się od Najświętszej Panny, której życie było prawdziwą „egzystencją eucharystyczną”. Ona pozwoliła się całkowicie ukształtować przez obecność swego Boskiego Syna (...). Ona jest łaski pełna, jest żywym tabernakulum wcielonego Słowa. Wielbiąc Chrystusa Pana obecnego w Eucharystii, zwróćmy się z dziecięcą wdzięcznością ku Tej, która stała się królewską Bramą dla Jego przyjścia na świat.

TAJEMNICE BOLESNE

I. Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu

Getsemani – godzina lęku, godzina udręki, smutku, krwawiącego potu, przyjaciół, których oczy są senne i którzy nie rozumieją. (...) Getsemani – godzina modlitwy napiętej jak struna, synowskiej rozmowy z Ojcem, akceptacji z miłością kielicha goryczy.

O Przyjacielu ludzi, Twoje zdanie się na wolę Ojca jest naszą mocą w ewangelicznych decyzjach pośród niebezpieczeństw życia. Umocnij nas na drodze wiary, spraw, byśmy bez lęku umieli oddać życie w imię miłości Życia.

II. Biczowanie Pana Jezusa

Jezus w milczeniu przyjmuje zniewagi i szyderstwa. Pośród absolutnego niezrozumienia – Król prawdy (...). „Wzgardzony i odepchnięty przez ludzi Mąż boleści, oswojony z cierpieniem... On się obarczył naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści”.

Oświeceni Prawdą, która wyzwala, prosimy Cię, naucz nas widzieć Twoje oblicze w każdym człowieku. Twoją obecność w każdym biednym i prześladowanym, w każdym, kto czyni pokój i sprawiedliwość – brata wezwanego do łaski Bożego synostwa.

III. Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa

Św. Jan wiedzie nas do przemiany naszego rozważania w modlitwę przenikniętą uwielbieniem i czułością na widok cierpień Jezusa, ukoronowanego cierniem: Piłat – pisze św. Jan – ponownie wyszedł na zewnątrz i przemówił do nich: „Oto wyprowadzam Go do was... abyście poznali, że ja nie znajduję w Nim żadnej winy”. Jezus więc wyszedł na zewnątrz, w koronie cierniowej i płaszczu purpurowym (...). Od tego dnia każde pokolenie ludzkie jest wzywane do wypowiedzenia się przed tym Człowiekiem ukoronowanym cierniem. Nikt nie może pozostać obojętny. Trzeba się opowiedzieć. I to nie tylko słowem, ale także czynem.

IV. Droga krzyżowa Pana Jezusa

Teraz Jezus, z całą oczywistością, jest mistrzem, który wyprzedza swoich uczniów, kapłanem wstępującym na ofiarny ołtarz, barankiem niosącym na sobie grzech świata. (...) Od tej pory rozpoczyna się wielki powrót człowieka do domu Ojca. Z krzyżem (...) Jezus oczekuje ostatniego z ludzi, by z nim razem nieść ciężar życia.

Jezu, Kapłanie święty, przygnieciony krzyżem, wstąp na wzgórze ofiary, z Twoją ofiarą połącz cierpienia wszystkich narodów i wszystkie ludy zgromadź przy drzewie krzyża. Niech będzie chwała Ci, Chryste. Twój krzyż wskazuje drogę życia, wyznacza szlak nadziei.

V. Śmierć Pana Jezusa na krzyżu

Dwukrotnie wielkim głosem woła umierający Jezus: „Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?”. Wołanie tajemnicze i pełne bólu. Głos nadziei wbrew rozpacz, pieśń zwycięstwa nad mocami zła. Jezus, wierny przyjaciel, zdradzony, wyśmiany, po-

twierdza to, co dokonało się w zaciszu Wieczernika, potwierdza miłość do człowieka, bowiem „nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich”. Jezu, przez Twoją mękę i śmierć, przebacz nam grzech, mocą Twojego Ducha odnow oblicze ziemi.

TAJEMNICE CHWALEBNE

I. Zmartwychwstanie Pana Jezusa

Zmartwychwstanie Chrystusa przyniosło wszystkim nową nadzieję: od tej pory mieć nadzieję nie znaczy już czekać na coś, co ma się dopiero wydarzyć. Znaczy być pewnym, że to się już dokonało, ponieważ „Pan zmartwychwstał i króluje żywy”. My także jesteśmy powołani, aby spotkać Go osobiście i stać się Jego głosicielami i świadkami, wzorem kobiet i uczniów. „Zmartwychwstał już Chrystus, Pan mój i nadzieja” – powtarzamy dziś, prosząc Go o odwagę wierności i wytrwanie w dobru. Prosimy Go zwłaszcza o pokój – dar, który nam wyjednał przez swoją śmierć i zmartwychwstanie.

II. Wniebowstąpienie Pana Jezusa

W Chrystusie wstępującym do nieba doznaje wywyższenia ludzka natura, postawiona po Bożej prawicy, a uczniowie otrzymują nakaz ewangelizowania świata. Ponadto Chrystus, wstępując do nieba, nie wycofuje się z ziemi: ukrył się w obliczu każdego człowieka, zwłaszcza najbardziej nieszczęśliwego – ludzi ubogich, chorych, stojących na marginesie, prześladowanych...

III. Zesłanie Ducha Świętego

„Trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, z Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego” (Dz 1, 14). Tę scenę dzisiaj znowu mamy przed oczyma jako w pełni aktualną rzeczywistość (...). Wszyscy razem, pasterze i wierni, mamy na modlitwie oczy utkwione w Najświętszej Dziewicy, posłusznej animatorce pierwszego ośrodka wspólnoty chrześcijańskiej, którego prze-

znaczeniem było rozniecenie światła Ewangelii aż po krańce ziemi i aż do finalnego zamknięcia historii.

IV. Wniebowzięcie Matki Bożej

Wniebowzięcie Maryi objawia wielką wartość i godność ludzkiego ciała. W obliczu profanacji i upodlenia, jakich nierzadko znajduje we współczesnym społeczeństwie zwłaszcza ciało kobiece, tajemnica wniebowzięcia mówi nam o nadprzyrodzonym przeznaczeniu i o godności każdego ludzkiego ciała, powołanego przez Boga, aby stawało się narzędziem świętości i zyskało udział w Jego chwale (...). Wpatrując się w Maryję, chrześcijanin uczy się odkrywać wartość własnego ciała i strzec go jako świątyni Bożej, która oczekuje zmartwychwstania.

V. Ukoronowanie Matki Bożej

Chrześcijanie wpatrują się z ufnością w Maryję Królową, co nie tylko nie umniejsza, ale raczej umacnia ich synowskie zawieszenie Tej, która jest ich Matką porządku łaski. (...) Tak więc chwalebny stan Maryi nie oddala Jej od nas, ale pozwala Jej być zawsze blisko ludzi i otaczać ich opieką. Maryja wie o wszystkim, co dzieje się w naszym życiu, i wspiera nas macierzyńską miłością w życiowych doświadczeniach. (...) Wzięta do chwały niebios, Maryja poświęca się całkowicie dziełu zbawienia, aby móc obdarzyć każdego człowieka szczęściem, które stało się Jej udziałem.

Ojciec Święty Jan Paweł II